

Agnieszka Borysowska

Kodeksy rękopiśmienne dawnej biblioteki kapitulnej w Kamieniu Pomorskim : zarys dziejów kolekcji

Bibliotheca Nostra : śląski kwartalnik naukowy nr 4, 38-52

2014

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach
dozwolonego użytku.

KODEKSY RĘKOPIŚMIENNE DAWNEJ BIBLIOTEKI KAPITULNEJ W KAMIENIU POMORSKIM. ZARYS DZIEJÓW KOLEKCJI

Dzisiejsi mieszkańcy Pomorza Zachodniego są materialnymi i kulturowymi spadkobiercami wcześniejszych mieszkańców tych ziem, legitymujących się przynależnością do odrębnego, nieistniejącego już dziś organizmu państwowego, jakim było księstwo pomorskie¹, pozostające przez ok. 500 lat pod rządami dynastii Gryfitów. Zarówno losy księstwa, jak i sprzężone z nimi dzieje biskupstwa w Kamieniu Pomorskim, którego średnio-wieczny księgozbiór jest przedmiotem opisu w niniejszym tekście, odsyła nas swymi początkami do XII w. Wówczas to Kamień Pomorski stał się tymczasowo stolicą księstwa władanego przez pierwszego poświadczono-ego źródłami Gryfitę, Warcisława I, a od 1176 r. – przeniesioną z Wolina (w związku ze zniszczeniami po najazdach duńskich) siedzibą biskupstwa. Z niewielkiej parafii Kamień przekształcił się w stolicę diecezji i to diecezji bezpośrednio zależnej od Watykanu. W tym samym czasie powstała kapituła i położono kamień węgielny pod budowę katedry. Z biegiem lat wykształciły się poszczególne urzędy diecezjalne, powstała szkoła i skryptorium katedralne. Dzięki temu średniowieczny Kamień stał się nie tylko najważniejszym ośrodkiem religijnym, ale i głównym skupiskiem życia umysłowego na Pomorzu.

Księgozbiór gromadzony w bibliotece kapitulnej, na ile można go ocenić na podstawie ocalałych egzemplarzy i przekazów, stanowił typowy przykład późnośredniowiecznej księżnicy katedralnej. Składały się na niego przede wszystkim księgi do służby Bożej (brewiarze, psalterze), komentarze teologiczne i filozoficzne, traktaty z zakresu prawa kanonicznego i cywilnego, zbiory kazań i mów okolicznościowych, a niekiedy także teksty literackie

¹ Tereny te na przestrzeni dziejów podzielone były na dzielnice rządzone przez poszczególnych Gryfitów, w pewnych zaś okresach – zjednoczone we wspólne księstwo pomorskie.

wplecione w treść kodeksów wielotematycznych². Sądząc po podpisach i marginaliach, część ksiąg przywieźli ze sobą duchowni pomorscy studiujący za granicą: w Pradze, Wiedniu, Bolonii [Kopiści, 1993, s. 19–20, 52–53]. Pewien zasób kodeksów powstał też na pewno na Pomorzu: w Anklam, Greiswaldzie, Deminie, Kamieniu Pomorskim, Szczecinie, Trzebiatowie [Kopiści, 1993, s. 22–23, 26, 44]³.

W pierwszym okresie swej historii księgozbiór ten miał charakter czysto użytkowy. Część ksiąg wykorzystywano w liturgii, inne dostarczały wiedzy i informacji niezbędnych duchownym zgromadzonym wokół kapituły. Niektóre egzemplarze wykorzystywano także jako kronikę wydarzeń życia kapituły, np. na ostatniej stronie zachowanego do dziś w Książnicy Pomorskiej kodeksu o sygn. Cod4 (XV.45), odnajdujemy (częściowo trudne już do odczytania) wpisane przez wiele rąk nekrologi duchownych kamińskich. Z pewnością stopień wykorzystania tego księgozbioru w codziennych studiach malał wraz z latami, przy czym najistotniejszym powodem zmniejszającej się frekwencji czytelniczej musiała być konkurencyjność dokumentów drukowanych. Trzeba bowiem dodać, że wiele spośród kodeksów kamińskich zostało spisanych kursywą gotycką⁴, której dukt, a także stosowane skróty, w dużej mierze zależały od przyzwyczajień poszczególnych kopistów i niekiedy znacznie utrudniały czytelność tekstu. Z rozmaitych przekazów, a także z faktu materialnego istnienia egzemplarzy o proveniencji kamińskiej, możemy wnosić, że biblioteka kapitulna zgromadziła także spory zasób inkunabułów [Dąbrowski i Lec, 2005, s. 57–60; Böhmer, 1824, s. 90–91]. Księgi te, przynajmniej częściowo, powtarzały w formie drukowanej treści zapisane w kodeksach (np. komentarze do *Sentencji* Piotra Lombarda). W pierwszej połowie XVI w. do owych aspektów formalnych, które wpływały na zmniejszenie użytkowego charakteru kodeksów, doszły kolejne – związane bezpośrednio z częściową dezaktualizacją ich treści.

Stało się to po reformie wyznania. 13 grudnia 1534 r. sejm w Trzebiatowie rozpoczął oficjalne wprowadzanie reformacji na Pomorzu. W kolejnym roku książęta pomorscy przyjęli na podległych sobie ziemiach luteranizm jako religię państwową. Ta decyzja miała istotny wpływ na losy kapituły i jej biblioteki. Po śmierci ostatniego katolickiego biskupa (1544 r.), książęta pomorscy, jako oficjalni zwierzchnicy nowego Kościoła ewangelickiego, obsadzali diecezję protestanckimi biskupami, a od 1556 r. – sami zaczęli zajmować to stanowisko. Pierwszym księciem-biskupem pomorskim został Jan Fryderyk.

² Zob. np. zachowany w zbiorach Książnicy Pomorskiej kodeks o sygn. Cod6 (XV.47), który na k. 118v–180, zawiera odpis listów literackich Francesca Petrarki, znanych pod tytułem *Epistolae familiares*.

³ Zob. też zachowany w zbiorach Książnicy Pomorskiej Cod2 (XV.43), k. 216 r: „*Completus est liber ecclesiasticus et rubricatus in Tanglim per me Henningum Kukan anno domini MCCCCLXIII die Martini expulsionis mee de Stettin anno Illo*”; Tanglim to dawna nazwa Anklam.

⁴ Zob. np. zachowane w Książnicy Pomorskiej Cod3 (XV.44), Cod5 (XV.46), Cod6 (XV.48).

Istnieje hipoteza, że w okresie sprawowania przez książąt pomorskich funkcji biskupów kamińskich, część księgozbioru kamińskiego mogła przeniknąć do tworzonych przez nich bibliotek [Szajko, 1995, s. 10–11]. Jan Fryderyk był jednym z pierwszych Gryfitów planowo powiększających swój księgozbiór. Z kilku kolekcji, jakie po sobie pozostawił, najbardziej interesująca w kontekście naszych dociekań jest biblioteka dworska usytuowana na zamku w Szczecinie⁵, którą ocenia się na ok. 540 tomów. Najpokazniejszy zbiór, ok. 350 ksiąg, stanowiły w niej dzieła teologiczne, wśród których, obok tytułów proreformacyjnych, odnajdujemy także zbiór tekstów greckich i łacińskich Ojców Kościoła oraz przykłady teologicznego piśmiennictwa średniowiecznego – księgi te na pewno przedostały się tu ze zsekularyzowanych zbiorów kościelnych [Blumenthal, 1937, s. 13–16]. Można przypuścić, że w zasobie tym mogły się znaleźć także jakieś kodeksy kamińskiej biblioteki kapitulnej, gdyż Jan Fryderyk, jako tytularny biskup kamiński, miał prawo do dysponowania majątkiem biskupstwa i z możliwości tej z pewnością korzystał, przejmując m.in. część kosztowności przechowywanych w skarbcu katedralnym [Kochanowska, 2004, s. 22–23].

Kiedy Jan Fryderyk został księciem szczecińskim, stolec biskupi przeszedł na jego brata, Kazimierza, który zajmował go przez prawie 30 lat (1574–1602). Również on pozostawił po sobie pewien zasób ksiąg (ok. 130), wśród których znalazła się dydaktyka teologiczna, pisma ulotne, trochę dzieł historycznych i prawniczych, a także dzieła odpowiadające osobistym zainteresowaniom księcia: myślistwu i rybołówstwu, tj. różne księgi ptaków, zwierząt i prace z zakresu weterynarii.

Obydwie biblioteki książąt-biskupów zostały po ich śmierci włączone do zbiorów ich brata, księcia szczecińskiego Filipa II, najbardziej zasłużonego spośród Gryfitów dla rozbudowy biblioteki książęcej [Blumenthal, 1937, s. 20–47]. Wynikało to m.in. z zamiłowań naukowych ponadprzeciętnie – jak przekazują historycy – wykształconego władcy. Jak się ocenia, odziedziczone po Janie Fryderyku i Kazimierzcu oraz w niewielkim stopniu po innych krewnych, księgi stanowiły ok. 1000 woluminów biblioteki Filipa II. On sam, poprzez zakup, wymianę i dzięki darowiznom powiększył ją ponad trzykrotnie – do rozmiarów ok. 3500 woluminów. Kolekcję biblioteczną księcia, który m.in. na jej potrzeby rozbudował zamek w Szczecinie o dodatkowe skrzydło, ocenić można na podstawie inwentarza sporządzonego po śmierci jego brata, ostatniego Gryfity, Bogusława XIV (zm. 1637 r.). Szczególnie godne uwagi są w tym spisie informacje o okazałym zbiorze Pisma św., które Filip II z zamiłowaniem badał. Na kolekcję tę składały się Biblie wydawane w różnych krajach i w wielu językach europejskich, obok protestanckich, także katolickie, a nadto słowniki biblistyczne, koncordancje i pewna liczba Biblii rękopiśmiennych – w tej części zasobu mogły

⁵ Po podziale księstwa w roku 1569 Janowi Fryderykowi przypadło księstwo szczecińskie.

się znajdować jakieś egzemplarze kamieńskie, zwłaszcza że w późniejszych spisach dawnej biblioteki kapitulnej, a także wśród zachowanych woluminów, w zasadzie nie ma ksiąg Pisma św.⁶, z pewnością przecież licznie reprezentowanych w średniowiecznej stolicy religijnej Pomorza. Być może dość wcześnie (jeszcze w XVI w.) opuściły one swoją macierzystą bibliotekę. Śladem potwierdzającym fakt takich przesunięć w obrębie księgozbiorów jest opisany przez XIX-wiecznego badacza, Wilhelma Böhmera, autora rozprawy *De Pomeranorum historia literaria*, pergaminowy kodeks z roku 1478. Księga ta, zawierająca żywot św. Ottona Apostoła, przechowywana była w kościele św. Jakuba w Szczecinie (w 1824 r.), Böhmer [1824, s. 24–25] miał jednak co do niej przypuszczenia, że wcześniej była kodeksem kamieńskim.

Stworzona przez Filipa II biblioteka książęca przetrwała w pozostawionym przez swego twórcę kształcie tylko dwadzieścia lat, do śmierci ostatniego władcy księstwa pomorskiego, Bogusława XIV (1637 r.). U progu XVII w. nic nie zapowiadało jeszcze wygaśnięcia dynastii i tym samym – upadku państwa pomorskiego oraz dalszych komplikacji dziejów kapituły kamieńskiej. Książę szczeciński Bogusław XIII pozostawił liczne potomstwo płci męskiej, syna (Filipa Juliusza) doczekał się także jego brat, Ernest Ludwik. Jednak już żaden z sześciu męskich przedstawicieli dynastii, którzy osiągnęli dojrzałość w pierwszych latach XVII w., nie pozostawił następców. Zgon Bogusława XIV zakończył okres niezależności państwowej Pomorza. Na mocy pozostawionego przez niego testamentu, spadkobiercą księstwa miała być Brandenburgia. Jednak w związku z toczącą się wojną trzydziestoletnią, jeszcze za życia ostatniego Gryfity jego ziemie pozostawały pod faktyczną okupacją szwedzką. Postanowienia pokoju westfalskiego (1648), kończącego trzydziestoletni konflikt wojenny, podzieliły tereny przez ponad pięćset lat podległe Gryfitom pomiędzy monarchę szwedzkiego i elektora brandenburskiego. Szczecin, a wraz z nim i siedziba Gryfitów z dobudowanym skrzydłem zachodnim chroniącym zbiory biblioteczne, przeszedł w ręce szwedzkie. Dawni badacze przekazują jednak, że siostra ostatniego księcia pomorskiego, Anna von Croy, wybrała po śmierci brata z biblioteki książęcej część ksiąg do własnych zbiorów [Blumenthal, 1937, s. 47].

Syn Anny, Bogusław Ernest von Croy, był ostatnim biskupem kamieńskim z rodu Gryfitów. Na mocy postanowień pokoju westfalskiego biskupstwo kamieńskie po jego śmierci miało zostać rozwiązane. Jednak Bogusław Ernest jeszcze za życia, w roku 1650, zrzekł się za odszkodowaniem tytułu biskupiego oraz praw do biskupstwa na rzecz wielkiego elektora brandenburskiego. Na marginesie trzeba dodać, że przez te wszystkie lata, mimo reformy wyznania, a potem także zmiany przynależności państwowej Kamienia, kapi-

⁶ Jednym z wyjątków jest zachowany do dziś w Książnicy Pomorskiej Cod2 (XV.43), zawierający wybór ksiąg Starego i Nowego Testamentu.

tuła kamieńska wciąż funkcjonowała, chociaż po przejściu Pomorza na protestantyzm jej członkowie byli osobami świeckimi [Wejman, 2005, s. 17–18]. Umowa graniczna między Szwecją a Brandenburgią z 1653 r. zezwalała na dalsze istnienie kapituły (ale bez prawa wyboru biskupa), kanonicy w połowie pochodzili z Brandenburgii, w połowie ze Szwecji.

Ostatni eksbiskup kamieński, Bogusław Ernest von Croy, od 1665 r. namiestnik brandenburskiej części dawnego księstwa Gryfitów, a od 1670 r. gubernator Prus, zmarł w roku 1684. Jego własna i odziedziczona po matce biblioteka, a więc częściowo zbiory pochodzące z biblioteki zamkowej książąt pomorskich w Szczecinie, trafiły wówczas do elektorskiej biblioteki w Berlinie, a stąd także do innych księżnic [Oelrichs, 1752, s. 4, 41; Blumenthal, 1937, s. 47–48].

Z zachowanych przekazów dowiadujemy się, że także królowa szwedzka, Krystyna, znana ze swoich zamiłowań naukowych, w roku 1649 wydała swoim przedstawicielom na Pomorzu dyspozycje wybrania i przesłania jej ciekawszych egzemplarzy ksiąg ze zbiorów poksiążących [Szajko, 1993, s. 17]. Prośba ta została spełniona przed rokiem 1666, o czym informują zachowane dokumenty [Wehrmann, 1894, s. 11]⁷. Niestety, nie wiemy dokładnie, jaka była zawartość wyekspediowanych do Szwecji skrzyń z książkami. Jeżeli znajdowały się tu jakieś kodeksy dawnej biblioteki kapitulnej, być może podzieliły dalsze losy księgozbioru królowej Krystyny i można ich teraz szukać w zasobach Biblioteki Watykańskiej.

Wiemy natomiast, co stało się z pozostałymi na zamku szczecińskim księgami – w roku 1643 zostały one przekazane do biblioteki szczecińskiego Pedagogium. W zbiorach Królewskiego Archiwum w Sztokholmie zachował się spis ksiąg sporządzony w bibliotece szkoły (Pommeranica nr 483) [Catalogus, 1995, s. nlb. 26–69], przypuszczalnie przez jej ówczesnego bibliotekarza, Christiana Grossa [Tabula, (1783), s. nlb. 23]. Niestety, zastosowany w wykazie opis bibliograficzny jest daleki od precyzji i w znacznym stopniu ogranicza możliwości identyfikacji poszczególnych dzieł. Mimo to można przypuszczać, że część zarejestrowanych w wykazie manuskryptów mogła pochodzić z dawnej biblioteki kapitulnej w Kamieniu, np. rękopiśmienne egzemplarze Pisma św. lub istniejący do dziś kodeks zawierający *Quaestiones de quolibet* Tomasza z Akwinu (sygn. Cod9) [Szajko, 1995, s. 11]. Zbiory poksiążące, które zasiliły bibliotekę Pedagogium nie przetrwały w niej długo – spłonęły niemal doszczętnie w czasie pożaru, jaki objął kościół Mariacki i jego przyległości podczas brandenburskiego oblężenia Szczecina w roku 1677 [Tabula, (1783) s. 7].

⁷ Monografista biblioteki dawnego Pedagogium, M. Wehrmann, przytacza protokół z wizytacji biblioteki w r. 1666, czytamy w nim: „Dabei dieses zu erinnern, daß weil Ihr Kgl. Mai. Christina die besten und raresten Sachen aus derselbigen nach Stockholm transferieren lassen, und die Ohrböhr doch einem von. Kgl. ministris geschenket wird, ob nicht anzuhalten sei, daß Selbiger, so sie hebet, jährlich etwas davon, nur octavam oder decimam partem hinzugeben möchte”.

Obleżenie, w którym ucierpiały zbiory biblioteki – już wówczas (od 1667 r.) Gymnasium Regium Carolinum, powołanego w miejsce książęcego Pedagogium – związane było z dążeniami Brandenburczyków do odzyskania Pomorza Szwedzkiego. Szczecin przeszedł pod faktyczną władzę pruską w 1713 r.⁸ Pod rządami pruskimi luterkańska kapituła kamińska funkcjonowała przez cały wiek XVIII. Historycy przekazują informację, że bliżej nieokreślony zasób ksiąg przechowywanych wciąż w dawnym skrypcorium katedralnym, trafił w tym stuleciu do zasobów Królewskiej Biblioteki w Berlinie (*Königliche Bibliothek zu Berlin*) [Wejman, 2005, s. 32]⁹.

Ostateczne rozwiązanie kapituły nastąpiło w wyniku edyktu Fryderyka Wilhelma III o sekularyzacji dóbr klasztornych i fundacji kościelnych, wydanego 30 października 1810 r. W 1818 r. przetransportowano pokaźny (ale nie cały!) zasób wciąż pozostających w Kamieniu archiwaliów i księgozbioru do Szczecina. Dokumenty archiwalne przekazano do rejencji, a następnie (w 1831 r.) – do Archiwum Prowincjonalnego [Wejman, 2005, s. 14].

Kodeksy rękopiśmienne dawnej biblioteki kapitulnej wraz z innymi cennymi zbiorami, umieszczono natomiast na zamku w Szczecinie. W 1821 r. Gimnazjum Mariackie w Szczecinie (Marienstifts-Gymnasium, szkoła powołana w 1805 r., spadkobierczyni założonego jeszcze przez książąt pomorskich Pedagogium, a następnie działającego w czasach szwedzkich Gymnasium Regium Carolinum), otrzymało od naczelnego prezesa Prowincji Pomorskiej (*Oberpräsident*), Johanna Augusta von Sacka, propozycję uposażenia biblioteki w kwocie 50 talarów lub przejęcia księgozbioru kamińskiego [Wehrmann, 1894, s. 27]. Przed podjęciem decyzji kolegium nauczycielskie wydelegowało do przejrzania przewiezioną spuściznę jednego z nauczycieli, wspomnianego wyżej Wilhelma Böhmera, doktora filozofii i historyka Pomorza.

Jak się dowiadujemy z późniejszych przekazów [Lemcke, 1879, s. 1], książki były w bardzo złym stanie: zakurzone, przysypane gruzem i mokre. Ze swoich studiów nad tym księgozbiorem Böhmer sporządził luźne notatki, w których nie pozostawił jednak dokładnych opisów bibliograficznych przeglądanych ksiąg, ale też nie to było jego zadaniem. Miał się na tyle rozeznaczyć w charakterze zbioru, by można było podjąć decyzję, czy warto go przejąć. Do jego zasług należy więc przede wszystkim to, że przekonał kolegium nauczycielskie do przyjęcia proponowanego księgozbioru do biblioteki gimnazjum. Nastąpiło to w styczniu 1822 r. Przez kolejne pół wieku księgi przeleżały w magazynach biblioteki Marienstifts-Gymnasium bez opracowania. W latach siedemdziesiątych XIX w. podjął się tego inny nauczyciel tej szkoły, a przy tym wybitny historyk-regionalista, Hugo Lemcke. Opisał on z autopsji

⁸ Stan ten uprawomocnił się w 1721 r. na mocy postanowień pokoju w Nystad.

⁹ Najbardziej znanym kodeksem o proveniencji kamińskiej jest brewiarz o sygn. MS. Theol. Lat. Qu. 208, który doczekał się monografii [Petersohn, 1963, passim]; inny kodeks opisany został w wydanym w ostatnich latach drukowanym katalogu [Kataloge, 2001, s. 77].

wszystkie kodeksy o rodowodzie kamieńskim, jakie miała w zasobach jego macierzysta instytucja, tj. 41 ksiąg, dołączając informację o jednej, której pobieżny opis odnalazł w zapiskach Böhmera, a która nie dotrwała do jego czasów. Ponieważ, jak donoszą opracowania historyczne, w 1821 r. zaproponowano Gimnazjum Mariackiemu przyjęcie 41 kodeksów [Wehrmann, 1894, s. 27], a ostatecznie, o czym informował Böhmer [Böhmer, 1824, s. 90–91], w 1824 r. miało ono w sumie 42 kodeksy o proveniencji kamieńskiej, stąd wniossek, że jedna księga musiała się znaleźć w zasobach biblioteki wcześniej. Przymuszczalnie było nią wspomniane wyżej dzieło Doktora Anielskiego – *Quaestiones de quolibet* – które trafiło do księgozbioru szkoły za pośrednictwem biblioteki książąt pomorskich i jako jedyne przetrwało wielką pożogę budynku bibliotecznego w 1677 r. [Szajko, 1995, s. 11].

Lemcke miał dostęp do notatek swojego poprzednika, Böhmera, ale – jak pisze – w związku z ich niejasnością i brakiem opisów bibliograficznych, niewiele z nich skorzystał [Lemcke, 1879, s. 1]. Tym większe są więc jego zasługi, gdyż mimo złego stanu kodeksów i trudności z ich odczytaniem, stworzony przez niego katalog stanowi do dziś najpełniejszy opis średniowiecznego księgozbioru dawnej biblioteki kapitulnej w Kamieniu. Opisy w katalogu Lemckiego ułożone zostały w kolejności przyjętej wcześniej przez pierwszego opisującego księgi, Wilhelma Böhmera [Lemcke, 1879, s. 2]. Numer pozycji katalogowej odpowiada, widniejącej na przedniej okleinie okładki każdego kodeksu, sygnaturze rozpoczynającej się skrótami *Cam. cod.*, pod czym należy rozumieć „Caminensis codex”. Analogicznie zespół inkunabułów o proveniencji kamieńskiej, który został przejęty przez bibliotekę Gimnazjum Mariackiego jednocześnie z kodeksami, oznaczony jest sygnaturami *Cam. imp.* („Caminensis impressus”). Wydaje się, że księgi te osygnował sam Böhmer, już po ich włączeniu do zasobów biblioteki gimnazjalnej, gdyż poza partią przekazaną szkole, nie zachowały się żadne inne księgi o proveniencji kamieńskiej, które nosiłyby takie sygnatury.

Lemcke miał świadomość, że średniowieczna biblioteka głównego ośrodka religijnego na Pomorzu, dysponującego własnym skryptorium, miała o wiele większą kolekcję i że spisowi 42 kodeksów, który sporządził, z pewnością daleko do kompletności. W czasie kilkuset lat swoich dziejów księgozbiór kamieński musiał ulec znacznemu rozproszeniu. Oprócz wskazanych wyżej przykładów przemieszczeń poszczególnych egzemplarzy, świadczy o tym także fakt, że XIX-wieczni historycy niemieccy, zainteresowani odtworzeniem kalendarza kościelnego diecezji kamieńskiej, niezbędnego do właściwego datowania dokumentów średniowiecznych, odnaleźli wśród rękopiśmiennych pomników piśmiennictwa o proveniencji kamieńskiej pojedyncze zaledwie księgi do służby Bożej, bez których wszak trudno sobie wyobrazić funkcjonowanie katedry [Friederichs, 1931, s. 50–51]. Niestety, kolejne dziesięciolecia burzliwej historii spowodowały, że dziś z autopsji możemy badać zaledwie nieco ponad połowę opisanych

przez Lemckiego kodeksów (28 vol.). Taki stan rzeczy spowodowała przede wszystkim II wojna światowa i wywołane nią straty w zasobach przedwojennych księgozbiorów, w przypadku zbiorów pomorskich w dużej mierze wynikające także z ponownej zmiany przynależności państwowej regionu.

Zanim jednak na losach księgozbioru kamińskiego odcisnął swe piętno najtragiczniejszy dla XX-wiecznej Europy konflikt wojenny, u progu XX w. powstała w Szczecinie Biblioteka Miejska (Stadtbibliothek der Stadt Stettin, uroczyste otwarcie placówki, organizowanej od 1901 r., nastąpiło 3 października 1905 r.). Instytucją tą przez prawie czterdzieści lat kierował wybitny teoretyk bibliotekoznawstwa i bibliotekarz-praktyk, Erwin Ackerknecht [Bartosik, 2005, s. 21–33]. Z jego inicjatywy w obręb działania placówki weszły także zbiory będące świadectwem historycznych dziejów regionu. W roku 1912 z zabytkowego księgozbioru biblioteki miejskiej wydzielono bibliotekę akademicką (Studienbücherei), która zaczęła energicznie gromadzić zbiory historyczne. Z zachowanych rocznych sprawozdań bibliotecznych [Stadtbibliothek, 1914, s. 2–3] wynika, że nowa placówka przejęła w 1914 r. część księgozbioru Gimnazjum Mariackiego – były to książki zabytkowe, które nie służyły zaspokajaniu potrzeb edukacyjnych uczniów gimnazjum, pochodzące m.in. z tak zwanej darowizny Liebeherra (Matthäus Heinrich von Liebeherr, 1693–1749, burmistrz Szczecina). Ze sprawozdań tych dowiadujemy się także, że szkoła dała Bibliotece Królewskiej w Berlinie pierwszeństwo wyboru ksiąg do zakupu w atrakcyjnej cenie, co bardzo bolało dyrektora szczecińskiej placówki, Ackerknechta. Biblioteka berlińska została wówczas właścicielką m.in. bezcennych inkunabułów: *Missale Caminense* i *Breviarum Caminense*. Być może więc także jakieś pojedyncze kodeksy ze spuścizny kamińskiej przechowywanej w bibliotece Marienstifts-Gymnasium jeszcze przed wojną zasilily bibliotekę w Berlinie. Trudno stwierdzić, czy pozostała część historycznych zbiorów Gimnazjum Mariackiego trafiła jeszcze przed wojną do zasobów biblioteki miejskiej. Wkrótce jednak losy tych księgozbiorów znów się zbiegły.

W związku z toczącą się II wojną światową i obawami nalotów, cenne księgozbiory wielu bibliotek pomorskich zostały rozlokowane w różnych budynkach i lokalach zastępczych¹⁰, które miały dać im bezpieczne schronienie.

Jednak archiwalia i księgozbiór dawnej biblioteki kapitulnej, które pozostały w pomieszczeniach katedry i tu przetrwały wszystkie wcześniejsze komplikacje dziejowe kapituły kamińskiej, także w czasie II wojny nie zostały z niej ewakuowane i tu się, przynajmniej w pewnej części, zachowały [Wejman, 2005, s. 19]. Był to zespół dokumentów, który pozostał w Kamieniu po 1810 r., a który w roku 1933 opisał Georg Kupke [1933, s. 9–15]. W swoim skrótownym inwentarzu umieścił on m.in. informację o trzech istniejących

¹⁰ Były to dwory właścicieli ziemskich w przedwojennym Jagowie, Boguszycach, Tychowie, Pęzinie, Śniatowie, Kamiennym Moście, a w Szczecinie: piwnice Miejskiej Kasy Oszczędności i filii Banku Drezdeńskiego [Siadkowski, 1986, s. 294].

wówczas kodeksach rękopiśmiennych. Dwa z nich były pergaminowe. Pierwszy pochodził z 1241 r. i zawierał kalendarz kościelny, drugi, z roku 1270 r. – zbiór pieśni kościelnych. Niestety, właśnie te dwa nie odnalazły się po wojnie. Zachował się natomiast, wraz z pewnym zasobem ksiąg drukowanych, trzeci z kodeksów, tj. powstały ok. 1593 r. kopiariusz zawierający odpisy dokumentów z lat 1140–1593 [Wejman, 2005, s. 28, 34].

Po 1945 r. kilkakrotnie próbowano uporządkować i opracować tę, chroniącą się przez kilkaset lat w murach kamieńskiej katedry, spuściznę. Próby te nie przynosiły efektu, aż do końca XX w. Wówczas podjęto decyzję o przewiezieniu zasobu archiwalno-bibliotecznego najpierw do pałacu biskupiego (1996 r.), a następnie (2002 r.) do przygotowanego Archiwum Archidiecezjalnego w Szczecinie [Wejman, 2005, s. 14]. Tutaj podjęto prace nad uporządkowaniem dokumentów archiwalnych, w 2005 r. ukazał się także katalog przejętej przez Archiwum Archidiecezjalne kolekcji druków dawnej biblioteki kapitulnej, w skład której wchodzi m.in. 21 inkunabułów [Dąbrowski i Lec, 2005, s. 55–243].

Natomiast spuścizna kamieńska włączona w 1822 r. do zasobów biblioteki Gimnazjum Mariackiego w Szczecinie przeszła po wojnie drogę typową dla innych księgozbiorów regionu – znalazła się w obrębie działań powołanej przez Ministerstwo Oświaty Delegatury do zabezpieczania księgozbiorów opuszczonych i porzuconych (1945–1946), a następnie – utworzonych m.in. na Ziemiach Zachodnich zbiornic-sortowni, segregujących i dokonujących repartycji wcześniej zabezpieczonych książek (1947–1950) [Nowicki, 2007, s. 169–187]. Należy zaznaczyć, że na terenie Pomorza Zachodniego akcja zabezpieczania księgozbiorów rozpoczęła się dużo później niż w innych rejonach kraju, co wynikało m.in. ze stanu pewnej „płynności” społecznej i politycznej regionu oraz z późnego uruchomienia na tych ziemiach polskiej administracji. Tymczasem ocalałe księgozbiory ulegały dewastacji i rozproszaniu – szczególnie w pierwszych miesiącach po wojnie. Na przykład cenne zbiory złożone przez Niemców w piwnicach szczecińskiej filii Banku Drezdeńskiego, w związku z pożarem uległy częściowemu zniszczeniu i zostały przypadkowo odkryte w ruinach budynku przez szabrowników, a dopiero po pewnym czasie zabezpieczone przez milicję (1946). Widomymi dowodami takiego dramatycznego przebiegu zdarzeń są także losy kodeksów kamieńskich znajdujących się obecnie w zasobach Biblioteki Narodowej. Wszystkie one trafiły po wojnie w ręce osób prywatnych i zostały odkupione przez Bibliotekę Narodową, jeden z nich – opisywany przez Lemckiego jako jeden wolumin – został w międzyczasie podzielony na kilka części i dopiero w bibliotece ponownie połączony¹¹ [Inwentarz, 2012, s. 130–133, 135–136, 144–146]. Jak pisał o pierwszych powojennych latach Biblioteki Miejskiej

¹¹ Obecne sygn. kodeksów w BN: 8057-61, 8068, 8071, 8088-90; kodeks oznaczony przez Lemckiego jako pozycja 8 (Cam. Cod. 8) składa się obecnie z 5 woluminów (sygn. 8088 t. 1-5).

w Szczecinie jej dyrektor, Stanisław Siadkowski: „Trudno dziś stwierdzić, co i ile zginęło. Wiele bezcennych wprost eksponatów znaleziono w koszach od śmieci i stosach podartego papieru. Do dnia dzisiejszego wywleka się z różnych zakamarków rozmaite szpargały, które czasem okazują się bezcennymi zabytkami” [Judek i Szajko, 1998, s. 100].

Nie tylko jednak szabrownicy przyczynili się do rozproszenia księgozbiorów, którym udało się przetrwać wojnę. Tuż po jej zakończeniu Ziemia Zachodnie stanowiły teren działania ekspedycji delegowanych z różnych instytucji z głębi kraju, które wyszukiwały i wywoziły księgozbiory poniemieckie. W korespondencji i archiwaliach poszczególnych instytucji z tego okresu zachowały się ślady takiej aktywności, a nawet „walk” o poniemieckie księgozbiory dyrektorów poszczególnych instytutów naukowych¹². W dokumentacji Zbiornicy Księgozbiorów Zabezpieczonych w Szczecinie znajduje się, interesujący w kontekście naszych dociekań, list skierowany do kierowniczki Zbiornicy przez Aleksandra Birkenmajera, wówczas już dyrektora Biblioteki Jagiellońskiej, w którym zapytuje on o kodeks kamieński o sygn. *Cam. cod.* 38. Birkenmajer doskonale orientuje się zarówno w zawartości kodeksu, jak i jego cechach bibliologicznych. Pyta także o inne kodeksy pochodzące z Marienstifts-Gymnasium, o których wie, że „nie noszą na sobie pieczętek wymienionego gimnazjum, a poznać je można jedynie po sygnaturach tego typu, co wymieniona wyżej (*Cam. cod.* i numer)” [ZKZSz, 1949, sygn. akt 9/93]. Z przesłanej Birkenmajerowi odpowiedzi dowiadujemy się, że w roku 1949 omawianego kodeksu nie było już w zasobach szczecińskiej Zbiornicy [ZKZSz, 1949, sygn. akt 9/95]. Prawdopodobnie jeszcze w roku 1946 zakupiła go od osoby prywatnej Biblioteka Narodowa, w której zbiorach znajduje się do dnia dzisiejszego (sygn. 8057 II).

W okresie dwóch pierwszych lat po zakończeniu wojny wystarczyło mieć zgodę władz wojskowych na wywóz książek z terenu Pomorza, część zbiorów opuściła jednak swój macierzysty region bez żadnych zezwoleń. Po uruchomieniu zbiornic-sortowni (w Szczecinie w maju 1947 r.), pozwoleń na wywóz książek udzielało Ministerstwo Oświaty. Ocenia się, że w tym okresie książki ze Szczecina i regionu trafiły do 342 różnych instytucji, w tym do 38 zakładów naukowych w głębi Polski [Nowicki, 2007, s. 186]. Uczestnicy Pierwszego Ogólnopolskiego Zjazdu Historyków Pomorza i Prus (Toruń 1947) apelowali do władz o umożliwienie palcówkom naukowym i kulturalnym Ziemi Odzyskanych rewindykacji księgozbiorów zawłaszczonych przez inne instytucje [Protokół, 1947, s. 124–132]. Nie przerwało to jednak działalności zbiornic-sortowni, które do zakończenia swojej aktywności w 1950 r. wyekspediowały z Pomorza Zachodniego blisko 180 tys. dzieł, w tym ponad 10 tysięcy zbiorów specjalnych.

¹² Zob. np. opisany przez R. Nowickiego [2006, s. 188–189] konflikt pomiędzy A. Birkenmajerem a A. Lysakowskim, dotyczący przejęcia książek z majątku Raden (Radzim).

Te ostatnie, oraz księgozbiory stanowiące zespoły o wspólnej proweniencji, zalecano wyselekcjonować z zasobów zbiornic w pierwszej kolejności. Dyrektywy te nie uchroniły jednak przed rozproszeniem kolekcji kodeksów kamieńskich. Książnica Pomorska (wówczas jeszcze jako Biblioteka Miejska), od 12 lipca 1945 r. pełnoprawny dysponent ponemieckich zbiorów zabytkowych Pomorza Zachodniego, włączyła po wojnie do swoich zasobów jedynie 12 z 42 kodeksów opisanych w katalogu Lemckiego. Powojenne kwerendy biblioteczne ujawniły miejsca przechowywania kolejnych czternastu: dziewięć trafiło do Biblioteki Narodowej w Warszawie, cztery do zbiorów Biblioteki Jagiellońskiej, jeden – do Biblioteki Raczyńskich w Poznaniu¹³. Nie oznacza to jednak, że pozostałe kodeksy z całą pewnością zaginęły. Dużym zaskoczeniem dla bibliotekarzy było bowiem pojawienie się dwóch z nich, oznaczonych w katalogu Lemckiego jako Cod. 11 i 29, na 10 aukcji książek i grafiki Uniwersyteckiej Spółki Aukcyjnej „Antiqua” w Krakowie, 14 czerwca 1991 r. [Judek i Szajko, 1998, s. 101]. Zakupiła je Biblioteka Jagiellońska. Być może strychy prywatnych mieszkań wciąż jeszcze kryją tego typu skarby.

Rękopiśmienne kodeksy kamieńskie przeszły długą i burzliwą drogę zanim trafiły z biblioteki kapitulnej do różnych bibliotek naukowych, w których się chronią współcześnie. Zmiana miejsca użytkowania łączyła się także ze zmianami funkcji tych ksiąg w poszczególnych zbiorach. Jak już wspomniano, księgozbiorem użytkowym były z pewnością w swojej bibliotece macierzystej. Już jednak wówczas część z nich musiała służyć wyłącznie studiom i badaniom naukowym. Przedłużeniem takiego ich wykorzystania mogło być funkcjonowanie pewnej ich liczby (mimo archaiczności formy i pewnej dezaktualizacji treści) w bibliotece książąt pomorskich. Możemy sobie łatwo wyobrazić, że Filip II oddawał się zgłębianiu Pisma św., korzystając z jakichś egzemplarzy rękopiśmiennych Biblii kamieńskich. Kiedy jednak w 1821 r. Wilhelm Böhmer przekonywał kolegium nauczycielskie Marienstifts-Gymnasium o tym, że słuszniej jest przyjąć do zbiorów biblioteki szkolnej średniowieczne kodeksy niż 50 talarów dotacji, jego motywacja musiała być zupełnie inna. Nie sposób bowiem uznać, że uczony profesor, który sam miał problemy z odczytaniem treści przeglądanych przez siebie ksiąg, mógł myśleć o nich jako przydatnych dla zaspokojenia potrzeb naukowych codziennych użytkowników biblioteki swojej szkoły. Ujrzał on raczej w kodeksach swego rodzaju artefakt historyczny, a bibliotekę uznał za miejsce, które powinno to dziedzictwo przechować dla kolejnych pokoleń i dla badaczy, którzy przyjdą w przyszłości.

To, że kodeksy nadal stanowią nieocenione źródło badań dla historyków różnych specjalności, jest oczywiste. Potwierdzają to zresztą rozmaite,

¹³ Są to wg. oznaczeń w katalogu Lemckiego: w Książnicy Pomorskiej – poz. 9, 15, 16, 17, 18, 21, 23, 24, 27, 33, 39; w Bibliotece Narodowej – poz. 5, 8, 14, 22, 25, 26, 32, 36, 38; w Bibliotece Jagiellońskiej – poz. 7, 12, 40, 41, w Bibliotece Raczyńskich – poz. 28.

odnotowywane przez biblioteki, kwerendy i eksploracje naukowe kodeksów oraz konkretne publikacje, które są ich efektem¹⁴. Samo jednak przechowywanie kodeksów, nawet jeśli biblioteki zachowują najbardziej rygorystyczne przepisy i skrupulatnie poddają fachowej konserwacji swoje cenne zbiory, może nie wystarczyć. To niezwykle szczęście, że w murach Marienstifts-Gymnasium jeszcze w XIX w. znalazł się badacz, który dokonał szczegółowego opisu przechowywanych tam kodeksów i opis ten opublikował. Gdyby bowiem Hugo Lemcke tego nie zrobił, o zawartości pewnej liczby kodeksów kamieńskich nigdy byśmy się nie dowiedzieli, a w przypadku części istniejących do dzisiaj być może nie umielibyśmy wskazać właściwej proveniencji. Pod tym względem od czasów Lemckego nic się nie zmieniło – naukowa penetracja i opis zachowanych księgozbiorów historycznych oraz upowszechnianie efektów tych dociekań jest nieustającym wyzwaniem i zadaniem bibliologów.

Pewną pomoc w tym procesie stanowią z pewnością wdrożone w XX w. techniki wtórnego zabezpieczania zbiorów: na kliszach mikrofilmowych i, w ostatnich latach, za pomocą technik cyfrowych. Wszystkie kodeksy kamieńskie przechowywane w zbiorach Książnicy Pomorskiej zostały zmikrofilmowane i poddane digitalizacji. W postaci plików graficznych można je oglądać w Zachodniopomorskiej Bibliotece Cyfrowej Pomerania, która z kolei udostępnia swoje zasoby w Europeanie – ogólnoeuropejskim projekcie cyfrowego zabezpieczania i upowszechniania dziedzictwa kulturowego. Rezultaty tych działań są już widoczne – efektywnie przeszukujący Internet badacze, zainteresowani opublikowanymi w formie graficznej kodeksami, zgłaszają się do biblioteki po dodatkowe informacje lub kopie fragmentów zbiorów. Część z nich jednak zapewne obywa się bez kontaktów z biblioteką przechowującą oryginał dokumentu. Generuje to kolejne zadania dla bibliologów i bibliotekarzy – wyszukiwanie informacji na temat powstających opracowań i tworzenie aktualnych zestawień bibliograficznych, po to, by oni sami mogli pogłębiać wiedzę na temat przechowywanych zasobów oraz po to, by mogli przekazywać tę informację kolejnym pokoleniom zainteresowanych ich zbiorami badaczy, nawet jeśli samych zbiorów nie uda się już zachować.

¹⁴ Zob. np. opis kodeksu ze zbiorów Książnicy Pomorskiej o sygn. Cod10 [Kaliszuk, 2005, s. 88–90].

Bibliografia

- Bartosik M. (2005), *Stadtbibliothek der Stadt Stettin – Biblioteka Miejska Miasta Szczecina 1905–1945*. W: *Od Stadtbibliothek do Książnicy Pomorskiej: 1905–2005*. Red. nac. H. Niedbał, Szczecin, s. 23–33.
- Blumenthal H. (1937), *Die Bibliotheken der Herzöge von Pommern*. Stettin.
- Böhmer W. (1824), *De Pomeranorum historia literaria*. Berolini.
- [Catalogus] (1995), *Catalogus librorum ex Ducali Pomeranorum Bibliotheca... in Bibliothecam... Paedagogii Stetinensis... translatorum anno 1643* [fotokopia rękopisu] W: *Biblioteka Książąt Pomorza Zachodniego: katalog*. Szczecin 1995, s. [26–69].
- Dąbrowski S., Lec Z. (2005), *Katalog starych druków dawnej biblioteki katedralnej w Kamieniu Pomorskim (stan z lat 80. XX w.)*. W: *Biblioteki i archiwa kościelne na Pomorzu Zachodnim i Ziemi Lubuskiej: zarys problematyki*. Red. G. Wejman, Szczecin, s. 55–243.
- Friederichs H. (1931), *Missa sancti Ottonis*. „Baltische Studien N.F.”, Band 33, Heft 1–2, s. 47–63.
- [Inwentarz] (2012), *Inwentarz rękopisów do połowy XVI wieku w zbiorach Biblioteki Narodowej*. Oprac. J. Kaliszuk, S. Szyller. Warszawa.
- Judek C., Szajko U. (1998), *Problematyka zbiorów zabytkowych na dawnych Ziemiach Odzyskanych na przykładzie Książnicy Pomorskiej w Szczecinie*. W: *Zbiory zabytkowe w bibliotekach publicznych: materiały z konferencji*. Opole, 5–6 listopada 1998. Red. M. Koćwin. Opole, s. 97–104.
- Kaliszuk J. (2005), *Mędrzy ze Wschodu: legenda i kult Trzech Króli w średniowiecznej Polsce*. Warszawa.
- [Kataloge] (2001), *Kataloge der Handschriftenabteilung Staatsbibliothek zu Berlin Preußischer Kulturbesitz*. R. 3, *Illuminierte Handschriften* : Bd. 3, *Die illuminierten lateinischen Handschriften deutscher Provenienz der Staatsbibliothek Preussischer Kulturbesitz Berlin : 1200–1350* : T. 2. *Abbildungen*. Wiesbaden, s. 77 (poz. kat. 58).
- Kochanowska J. (2004), *Skarby katedry w Kamieniu Pomorskim*. Szczecin.
- [Kopiści] (1993), *Kopiści i kolofony rękopisów średniowiecznych ze zbiorów polskich*. T. 1, *Biblioteki Warszawy*. Pod red. nauk. E. Potkowskiego. Warszawa.
- Kupke G. (1933), *Bericht über die Verzeichnung der kleineren nichtstaatlichen Archive der Kreise Kammin und Greifenberg*. Stettin.
- Lemcke H. (1879), *Die Handschriften und alten Drucke der Bibliothek des Marienstifts-Gymnasiums*. I. *Die Handschriften der ehemaligen Camminer Dombibliothek*. W: *Michaelis-Programm 1879*, Stettin, s. 1–44.
- Nowicki R. (2006), *Działalność Aleksandra Birkenmajera na rzecz ochrony zbiorów bibliotecznych: ziemie zachodniej i północnej Polski w latach 1945–47*. Poznań.
- Nowicki R. (2007), *Rezultaty działalności zbiornicy księgozbiorów zabezpieczonych w Szczecinie w latach 1947–1950*. „Roczniki Biblioteczne” R. 51, s. 169–188.
- Oelrichs J.C.C. (1752), *Entwurf einer Geschichte der Königlichen Bibliothek zu Berlin*. Berlin.

- Petersohn J. (1963), *Das Breviarium Caminense der 2. Hälfte des 15. Jahrhunderts in der ehem. Preuss. Staatsbibliothek : Ms. theol. lat. 208 der Westdeutschen Bibliothek in Marburg, Köln : Graz : Böhlau.*
- [Protokół] (1947), *Protokół II. zebrania plenarnego Ogólnopolskiego Zjazdu Historyków Pomorza.* „Zapiski Towarzystwa Naukowego w Toruniu”, T. 13, z. 1/4, s. 124–132.
- Siadkowski S. (1986), *Biblioteka Miejska w Szczecinie w latach 1945–1948.* W: Pionierskie lata kultury szczecińskiej. Red. K. Kozłowski. Szczecin, s. 288–310.
- [Stadtbibliothek] (1914), *Stadtbibliothek Stettin 1914.* Sonderdruck aus dem Verwaltungsbericht der Stadt Stettin für das Jahr 1914.
- Szajko U. (1995), *Główne źródło do rekonstrukcji biblioteki książkowej w Szczecinie.* W: Biblioteka Książąt Pomorza Zachodniego: katalog. Oprac. U. Szajko. Szczecin, s. 7–12.
- Szajko U. (1993), *Losy biblioteki książąt szczecińsko-pomorskich po śmierci księcia Bogusława XIV.* „Bibliotekarz Zachodniopomorski”, R. 34, nr 3/4, s. 16–17.
- [Tabula] [1783], *Tabula chronologico-biographica bibliothecariorum,* W: D.F. Ebert, *Historiam Bibliothecae Templi Collegiati B. Mariae dicati enarrans ad actvm solemnem... invitat...*, Stetini, s. [23].
- Wehrmann M. (1894), *Geschichte der Bibliothek des Marienstifts-Gymnasiums in Stettin,* Stettin 1894 [nadbitka z „Baltische Studien A.F.”, Band 44 (1894)].
- Wejman G. (2005), *Historia archiwum i biblioteki katedralnej w Kamieniu Pomorskim.* W: Biblioteki i archiwa kościelne na Pomorzu Zachodnim i Ziemi Lubuskiej: zarys problematyki. Red. G. Wejman, Szczecin, s. 13–53.
- [ZKZSz] (1949), *ZKZSz – Zbiornica Księgozbiorów Zabezpieczonych w Szczecinie, dokumentacja w Archiwum Zakładowym Książnicy Pomorskiej,* sygn. akt 9/93, 9/95.

Agnieszka Borysowska

***Handwritten codices of the former cathedral library in Kamień Pomorski.
Outline of the collection history***

Summary

In the 12th century Kamień Pomorski became the capital of the diocese and the most important religious centre, the main concentration of mental life in Pomerania under the rules of Gryfity dynasty princes. Manuscripts codices for ministry of God, theological commentaries, canonical and civil law treatises, sermons and occasional speeches collections, literary texts were gathered in the library of the local Cathedral. The first part of the books came from the churchmen donations who brought them returning from their studies abroad. The second one was written in Pomerania (in Anklam, Demin, Kamień Pomorski, Szczecin, Trzebiatów). The

chapter house's library developed until the creed reform in Pomerania which was initiated by Trzebiatów regional council in 1534. Since then collections of the library began to disperse and assumedly partly landed in the princes of Pomerania library and then - after the termination of the dynasty - they were moved to Pedagogium in Szczecin library as well as to Krystyna the Queen of Sweden library. Significant numbers of the codices (42 volumes) were brought to Szczecin in 1818 after the ultimate dismantling of the chapter house in Kamień Pomorski. The books landed in Gimnazjum Mariackie in Szczecin where they were described by Hugo Lemcke. At the beginning of the 20th century they were divided into other collections (in Berlin and Szczecin). Final dispersion of the collection happened after the Second World War. Today we know the location of 28 codices described by Lemcke. The most of them (12 volumes) became in Pomerania in Książnica Pomorska in Szczecin.

Keywords: medieval manuscripts, codex, cathedral library collections, Kamień Pomorski

